

Sygn. akt: I C 289/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie , Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSO Małgorzata Knapik

Protokolant : st sekr. sąd. Alina Boruch

po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 2014r. w Tarnowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. B. (1), P. B., D. D. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki P. B. kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 8 kwietnia 2013r.;
2. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. B. (1) kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 8 kwietnia 2013r.;
3. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki D. D. (1) kwotę 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 8 kwietnia 2013r.;
4. umarza postępowanie w zakresie żądań powodów zawartych w pkt 3 pozwu;
5. w pozostałej części powództwo oddala;
6. koszty procesu między stronami wzajemnie znosi;
7. nakazuje ściąganie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Tarnowie:
 - a/ od powódki P. B. z zasądzzonego na jej rzecz w pkt 1 wyroku roszczenia kwotę 9.360 zł tytułem opłaty sądowej i kwotę 277,81 zł tytułem wydatków,
 - b/ od powoda A. B. (1) z zasądzzonego na jego rzecz w pkt 2 wyroku roszczenia kwotę 9.360 zł tytułem opłaty sądowej i kwotę 277,81 zł tytułem wydatków,
 - c/ od powódki D. D. (1) z zasądzzonego na jej rzecz w pkt 3 wyroku roszczenia kwotę 2.930 zł tytułem opłaty sądowej i kwotę 246,17 zł tytułem wydatków,
 - d/ od strony pozwanej kwotę 6.250 zł tytułem opłaty sądowej i kwotę 253,22 zł tytułem wydatków.

Sygn. akt I C 289/13

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego z dnia 19 sierpnia 2014 r.

Powodowie P. B. i A. B. (1) domagali się w pozwie zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz każdego z nich kwot po 50.000,00 zł odszkodowania tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej wskutek śmierci syna A. B. (2) (na podstawie art. 446 § 3 k.c.) z ustawowymi odsetkami za zwłokę w wykonaniu zobowiązania, liczonymi od dnia trzydziestego od dnia zgłoszenia szkody oraz kwot po 180.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek śmierci syna (na podstawie art. 446 § 4 k.c.) z ustawowymi odsetkami za zwłokę w wykonaniu zobowiązania liczonymi od dnia trzydziestego od dnia zgłoszenia szkody pozwanemu.

Powódka D. D. (1) domagała się w pozwie zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W., na jej rzecz kwoty 80.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek śmierci brata A. (na podstawie art. 446 § 4 k.c.) z ustawowymi odsetkami za zwłokę w wykonaniu zobowiązania liczonymi od dnia trzydziestego od dnia zgłoszenia szkody.

W toku procesu powodowie sprecyzowali żądanie w zakresie odsetek domagając się zasądzenia odsetek od dnia 14.03.2013r.(k.122).

W pkt 3 pozwu powodowie domagali się również zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powodów P. i A. B. (1) kwot po 7.200,00 zł oraz na rzecz powódki D. D. (1) kwoty 3.600 zł - tytułem zwrotu kosztów zastępstwa powodów w postępowaniu likwidacyjnym, ale w toku procesu cofnęły pozew w tym zakresie, na co strona pozwana wyraziła zgodę (k.143v).

Na uzasadnienie żądań pozwu powodowie wskazali, iż w dniu 10 grudnia 2012 r. w miejscowości D. na ulicy (...) kierujący samochodem marki T. (...) nr rej. (...) A. B. (3) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż zjechał do przydrożnego rowu i uderzył w betonowy mostek, w następstwie czego przewożony pasażer A. B. (2) (syn P. i A. B. (1) oraz brat D. D. (1)) doznał wielonarządowych obrażeń ciała. A. B. (2) został przewiezony do szpitala, jednakże pomimo podjętych czynności reanimacyjnych poszkodowany zmarł. Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

Pismem z dnia 24.01.2013r. pełnomocnik powodów wezwał ubezpieczyciela do spełnienia świadczenia na rzecz powodów P. B. i A. B. (1) w kwotach po 50.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej oraz po 180.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz na rzecz D. D. (1) w kwocie 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia, jednakże strona pozwana nie uczyniła zadość roszczeniom powodów.

Powódka P. B. wskazała, iż śmierć syna A. to największa tragedia jak spotkała ją w życiu, która wywołała u niej wstrząs psychiczny, gdyż więzi łączące ją z synem były bardzo silne. A. był najmłodszym dzieckiem, osobą niepełnosprawną, sprawiał, że rodzice mogli czuć się potrzebni, od nich zależała jego egzystencja. Po wypadku powódka jest zniechęcona, ma zaburzenia depresyjne, brak chęci do życia, często bywa na cmentarzu, ma zaburzenia snu, koszmary, brak apetytu, myśli o synu sparaliżowały jej dotychczasowe funkcjonowanie, zaniedbuje dom i obowiązki, odczuwa ból, tęsknotę, osłabienie fizyczne, jest nerwowa, ma bóle serca, doskwiera jej samotność. Wskazała także, że syn chętnie i często pomagał jej w wykonywaniu obowiązków domowych, pomagał sprzątać, robić zakupy.

Powód A. B. (1) wskazał, iż stracił swe ukochane dziecko, nie jest w stanie się z tym pogodzić, ma zaburzenia snu, nie ma apetytu, nie może funkcjonować bez środków uspokajających, często z żoną płacze i wpadają w przygnębiający nastrój. Wskazał, że syn był bardzo dobrym dzieckiem dla rodziców, szczególnie z nimi związanym, któremu poświęcili dużo uwagi, troszczyli się o niego, spędzali razem dużo czasu, a syn mimo niepełnosprawności umysłowej był sprawny fizycznie i pomagał rodzicom, prowadził razem z bratem A. gospodarstwo rodziców. Bez pomocy A. gospodarstwo rolne nie będzie mogło być prowadzone w takim stopniu jak do tej pory, tym bardziej że syn A. załamał się po śmierci brata i nie jest w stanie zajmować się gospodarstwem, które wcześniej przynosiło wysokie dochody. Powód podniósł, iż jest osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji, schorowaną, po kilku operacjach, a po śmierci syna zły stan zdrowia

jeszcze się pogłębił. Syn A. pomagał rodzicom w bieżących sprawach życia codziennego wykonywał prace remontowe, sprzątał, robił zakupy, powód liczył na jego pomoc także w przyszłości.

Powódka D. D. (1) wskazała, że była siostrą zmarłego A., który był jej ukochanym bratem, stale obecnym w jej życiu, z którym łączyły ją silne więzi emocjonalne wykształcone w dzieciństwie, gdyż wówczas opiekowała się nim, tęskniła za nim, ma problemy na tle nerwowym, nie wysypia się, często go wspomina, co przeszkadza jej w codziennych obowiązkach, gdyż ją dekoncentruje, nie jest w stanie normalnie funkcjonować, zaniedbuje rodzinę, pracę.

Na uzasadnienie żądania odszkodowania tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodowie P. B. i A. B. (1) wskazali, iż zmarły A. wspólnie z bratem A. zajmowali się gospodarstwem rolnym oraz obowiązkami domowymi wymagającymi nakładu pracy fizycznej. Rodzice, ze względu na wiek i chorobę A. B. (1), nie byli w stanie im pomagać przy tych czynnościach dnia codziennego. Aktualnie, po śmierci A., rodzina B. znalazła się w bardzo trudnej sytuacji życiowej, ponieważ zmarły miał duży wkład w pracach zapewniających rodzinie normalne funkcjonowanie, rodzina straciła dochody, które przynosiło gospodarstwo. Ponadto zmarły A. B. (2) otrzymywał rentę socjalną w wysokości 540,62 zł z tytułu niepełnosprawności, którą w całości przekazywał rodzicom na pokrywanie bieżących wydatków związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego. Syn A. – poprzez dostarczanie stałych środków utrzymania, roztaczanie opieki nad rodziną, planowanie remontów oraz zamiar ich sfinansowania - zapewniał stabilizację rodziców oraz realnie wpływał na polepszenie się sytuacji życiowej powodów. Reasumując strona powodowa podniosła, iż śmierć syna, na którego pomoc rodzice liczyli i mogli liczyć w przyszłości, przy uwzględnieniu ich skromnych warunków materialnych, ich wieku oraz niedołężności, stanowi dla A. i P. B. znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej i uzasadnia przyznanie im odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 k.c.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A.
w W. wniosła o oddalenie powództwa.

Na uzasadnienie swojego stanowiska wskazała, iż pozwany w postępowaniu likwidacyjnym przyjął swoją odpowiedzialność ubezpieczeniową wobec powodów P. B. i A. B. (1) z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej przez A. B. (3), jako posiadacza samochodu T. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym A. B. (3) jako kierujący, spowodował wypadek w D. w dniu 10 grudnia 2012 roku, w wyniku czego śmierć poniósł A. B. (2), brat sprawcy wypadku i brat powódki D. D. (1), a syn P. i A. B. (1). Strona pozwana wskazała, że odpowiada w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy, a powstaje pytanie czy gdyby nie ubezpieczenie OC to powodowie w ogóle zdecydowaliby się na dochodzenie jakichkolwiek roszczeń od drugiego syna. Pozwany w przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym częściowo uznał zgłoszone mu przez powodów roszczenia i wypłacił na rzecz powodów P. B. i A. B. (1) w oparciu o przepis art. 446 § 4 kc zadośćuczynienie w kwotach po 20.000 zł i tym samym zaspokoił roszczenia powodów w zakresie, w którym były one usprawiedliwione.

Ponadto strona pozwana wskazała, że uwzględnienie roszczeń powodów P. i A. B. (1) w ich obecnej sytuacji wspólnego zamieszkiwania i prowadzenia gospodarstwa domowego z synem A., spowodowałoby w konsekwencji skutek taki, że sprawca odniósłby pośrednio korzyść ze świadczeń spełnionych z racji jego sprawstwa przez ubezpieczyciela, co jest trudne do zaakceptowania z moralnego punktu widzenia.

Odnosząc się zaś do żądania powódki D. D. (1), pozwany zakwestionował całkowicie jego zasadność, bowiem powódka mieszkała ze swoją rodziną w innej miejscowości tj. w Z., a zmarły brat mieszkał z rodzicami w O.. Zdaniem pozwanego doświadczenie życiowe wskazuje, że pomiędzy rodzeństwem w wieku około 40 lat, które mieszka oddzielnie, więzi rodzinne nie są zbyt mocne, a każde z rodzeństwa w takim wieku zajmuje się własnymi sprawami. Dla powódki D. D. (1) najbliższymi członkami rodziny byli mąż i trzy córki. W ocenie pozwanego A. B. (2) w chwili jego śmierci, nie był dla powódki D. D. (1) osobą najbliższą, w takim stopniu, który uzasadniałby przyznanie zadośćuczynienia na podstawie przepisu art. 446 § 4 kc.

Strona pozwana zarzuciła również, iż powodowie P. B. i A. B. (1) w postępowaniu likwidacyjnym nie wykazali pogorszenia ich sytuacji życiowej po śmierci A. B. (2) w taki sposób, aby można było uznać ich roszczenia - oparte na przepisie art. 446 § 3 kc - w jakimkolwiek zakresie. Pozwany wskazał, iż takie uznanie nie jest możliwe również na

podstawie twierdzeń pozwu. Strona pozwana zarzuciła, że zmarły A. B. (2) z powodu niepełnosprawności sam wymagał pomocy ze strony swoich rodziców. Pozwany podniósł również, iż A. B. (2) pobierał w ZUS rentę w kwocie 540,62 zł, natomiast powodowie otrzymywali renty wyższe (P. B. 760 zł, a A. B. (1) 830,13 zł). Nadto z informacji uzyskanych przez pozwanego wynika, że A. B. (2) nie był w stanie sam załatwiać swoich spraw i wymagał w tym pomocy, toteż w aspekcie majątkowym, zmarły syn A. nie kształtował sytuacji życiowej powodów.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2014 roku sygn. akt XIII K 401/13 Sąd Rejonowy w Tarnowie XIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Dąbrowie Tarnowskiej uznał A. B. (3) za winnego tego, że w dniu 10 grudnia 2012 roku, w miejscowości D., jako kierowca samochodu marki T. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności w momencie poruszania się po łuku drogi w prawo i utracił panowanie nad kierowanym przez siebie samochodem, czym nieumyślnie spowodował wypadek drogowy polegający na przemieszczeniu się samochodu marki T. (...) o nr rej. (...) na lewą stronę jezdni, następnie na pobocze oraz zjechał do rowu, w wyniku którego A. B. (2), jako pasażer tego samochodu na skutek odniesionych obrażeń wielonarządowych poniósł śmierć i za czyn ten, stanowiący przestępstwo z art. 177 § 2 k.k., wymierzył A. B. (3) karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2-letni, oraz karę grzywny. Wyrok ten uprawomocnił się dnia 30 stycznia 2014 r.

A. B. (2) był dzieckiem powodów P. i A. B. (1) oraz bratem powódki D. D. (1). W chwili śmierci A. B. (2) miał 39 lat, zaś powódka P. B. miała 71 lat, powód A. B. (1) 75 lat, a powódka D. D. (1), która była starsza od brata A. o 4 lata – 43 lata.

Dowód: odpis wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowie XIII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Dąbrowie Tarnowskiej z dnia 22 stycznia 2014r. sygn. XIII K 401/13 - k. 221-223, odpis skrócony aktu zgonu A. B. (2) - k.34, odpis zupełny aktu urodzenia D. D. (1) -k.35, odpis skrócony aktu małżeństwa D.D. (1) – k.36

Powodowie P. i A. B. (1) mieli w sumie troje dzieci: syna A. – sprawcę wypadku, córkę D. D. (1) i najmłodszego A..

A. B. (2) był osobą niepełnosprawną - urodził się w zamartwicy, z niską wagą urodzeniową i deformacją kręgosłupa. W okresie szkolnym uczęszczał do szkoły specjalnej. Orzeczeniem z 1993r. Komisja Lekarska ds. Inwalidztwa i zatrudnienia zaliczyła go do trzeciej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia. Stwierdzano u A. upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, na podłożu organicznym, z oczopląsem i zezem zbieżnym, zaburzenia zachowania. W 2000r. wydane zostało orzeczenie o niepełnosprawności, w którym zaliczono A. B. (2) do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności na stałe,

Z uwagi na swoją niepełnosprawność A. B. (2) otrzymał na stałe rentę socjalną z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ostatnio w wysokości 540,62 zł netto, a także zasiłek pielęgnacyjny.

A. B. (2) zamieszkiwał razem z rodzicami oraz bratem A. i jego rodziną w domu wolnostojącym w miejscowości O.. Wszyscy mieszkali na jednym poziomie – jeden pokój zajmował A., jeden powodowie, zaś dwa syn A. z rodziną. Kilka lat przed śmiercią A. powodowie P. i A. B. (1) przepisali gospodarstwo rolne na syna A.. Planowano, że w przyszłości – jako niepełnosprawny - A. będzie mieszkał przy A.. A. B. (3) prowadził to gospodarstwo rolne, na którym uprawiał zboża, ziemniaki, buraki, warzywa oraz hodował zwierzęta. A. B. (2) pomagał w lekkich pracach w gospodarstwie (np. przy sianie, ziemniakach, naprawie maszyn), nie wykonywał żadnych ciężkich prac, gdyż fizycznie był mało sprawny, był niski i szczupły. Prowadził z rodzicami wspólne gospodarstwo domowe, przekazywał im swoją rentę, mieli wspólną kuchnię, wspólnie robili opłaty. A. angażował się w prace w gospodarstwie domowym - pomagał przy przyrządzaniu posiłków, sprzątaniu, praniu, robieniu zakupów, opłat. Spędzał czas głównie w domu z rodzicami, nie miał kolegów. Był wobec rodziców posłuszny, miły, chętny do pomocy, rozmawiał z nimi, żartował, wykonywał to o co go prosili, zawsze mogli na niego liczyć, był dobrym dzieckiem. Rodzice mieli nad nim pieczę, doradzali mu, gdyż często coś zapominał.

Powodowie P. B. i A. B. (1) przeżywali śmierć syna płakali, byli smutni, przygnębieni ich zachowanie zmieniło się, stali się nerwowi, brakuje im syna – jego pomocy (widać zaniedbanie w domu), obecności, codziennie go wspominają, tęsknią za nim, bardzo często chodzą na cmentarz. Jego pokój nadal stoi pusty.

Powódka D. D. (1) po ślubie w 1990 roku wyprowadziła się z rodzinnego domu i zamieszkała wraz z mężem w miejscowości Z., oddalonej od O. o ok. 12 kilometrów. Powódka ma trzy córki, dwie są już pełnoletnie, jedna wyszła za mąż, jedna studiuje w K., zaś najmłodsza jest uczennicą gimnazjum. Do rodziców D. D. (1) przyjeżdżała ok. 2 razy w miesiącu, a także rodzice i brat A. czasem odwiedzali ją w Z..

Powódka D. D. (1) była mocno związana z bratem A., ponieważ w dzieciństwie opiekowała się nim, razem spędzali bardzo dużo czasu, pomagała mu w nauce. W późniejszym okresie relacje między nimi układały się bardzo dobrze, byli dla siebie ważnymi osobami. A. B. (2) czasem pomagał siostrze i jej mężowi w pracach w gospodarstwie, czy opiece nad dziećmi, z którymi lubił się bawić i które go również lubiły, czasem prosił ją o radę, ufał jej i jej mężowi.

Powódka po śmierci brata ciągle płakała, była zdenerwowana, nie mogła spać, w późniejszym czasie sytuacja się poprawiła, ale nadal tęskni za bratem, brakuje jej go, gdy odwiedza rodziców chodzi na jego grób.

Dowód: zeznania świadka A. D. (1) k. 143-145, zeznania powódki P. B. k 193-194, zeznania powoda A. B. (1) k. 194-195, zeznania powódki D. D. (1) k. 195, akta ZUS, dokumentacja med. dot. P. i A. B. (1) k. 126-134, 152, 156, 158-159

Choć powodowie do chwili obecnej odczuwają brak syna i brata w codziennym życiu, zaczynają nabierać dystansu do jego śmierci, związanego z odczuwaniem sytuacji jako nieodwracalnej, skutku wypadku losowego.

Powódka P. B. okresowo przeżywa lęki i brak poczucia bezpieczeństwa, co jednak nie skutkuje skłonnością do spostrzegania otoczenia jako bardziej zagrażające niż jest obiektywnie.

Sytuacje zagrożenia okresowo dezorganizują jej działania, ma tendencje do doświadczania obniżonego nastroju, pierwszy etap po śmierci syna zdecydowanie – podobnie jak u powoda A. B. (1) - obniżył jej komfort życia.

P. i A. B. (1) obecnie nie ujawniają symptomów dezorganizacji w zakresie procesów poznawczych ani dostosowania społeczno-emocjonalnego, są zdolni do sprawnego działania, mają zachowaną umiejętność nawiązywania i utrzymywania pozytywnych relacji z innymi ludźmi.

Przebieg procesu żałoby po śmierci syna A. ma u ww. powodów charakter niepowikłany, przeżywane przez nich uczucia oraz sygnalizowane zaburzenia procesów fizjologicznych i fizycznych są charakterystyczne dla sytuacji utraty (np. śmierci bliskiej osoby). Obecnie negatywne emocje uległy wyciszeniu, powodowie kontynuują zadania warunkowane jego osobistą sytuacją życiową, potrafią rozmawiać o synu bez poczucia całkowitej utraty osobistych perspektyw i sensu życia.

Powodowie nie wymagają terapii psychologicznej, ich potencjał przystosowawczy jest na tyle wysoki, że są w stanie samodzielnie, przy wsparciu bliskich radzić sobie z kryzysami psychologicznymi.

Kwestia związana z udziałem w wypadku syna A., ze względu na silne więzi rodzinne, nie przyczyniła się u powodów do pogłębienia kryzysu psychologicznego związanego ze śmiercią A. B. (2).

Powódka D. D. (1) była zszokowana wiadomością o śmierci brata, wystąpiły u niej smutek, cierpienie, z zaburzeniami procesów fizjologicznych (zaburzenia snu) i fizycznych (poczucie zmęczenia), nadal zdarza jej się płakać. Podobnie jak w przypadku P. i A.B. (1) u powódki D. D. (1) proces żałoby po śmierci brata ma jednak charakter niepowikłany.

Tak jak w przypadku rodziców D. D. (1) nie wymaga terapii psychologicznej, jej potencjał przystosowawczy jest na tyle wysoki, że jest w stanie samodzielnie, przy wsparciu bliskich radzić sobie z kryzysami psychologicznymi, nadto w przypadku powódki negatywne emocje ulegają wyciszeniu, powódka koncentruje się na zadaniach implikowanych jej osobistą sytuacją życiową, potrafi rozmawiać o bracie bez poczucia utraty perspektyw i sensu życia.

Dowód: opinie sądowo-psychologiczne k. 164-177

Pismem z dnia 24 stycznia 2013 r. działający imieniem powodów pełnomocnik, powołując się na art. 446 § 3 kc oraz art. 446 § 4 k.c., zwrócił się do strony pozwanej o zapłatę na rzecz powodów:

- P. B. oraz A. B. (1) kwot po 50.000,00 zł odszkodowania tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej wskutek śmierci syna A. B. (2), oraz kwot po 180.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek śmierci syna,

- D. D. (1) kwoty 80.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek śmierci brata,

a to w związku ze śmiercią A. B. (2) na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 10 grudnia 2012 r. spowodowanego przez A. B. (3).

Pismo to wpłynęło do strony pozwanej dnia 11 lutego 2013 r.

Pismem z dnia 8 kwietnia 2013 roku pozwany (...) SA przyznał na rzecz powodów P. i A. B. (1) kwoty po 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia, wskazując, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia uwzględniono poczucie osamotnienia, brak wsparcia ze strony syna, niezradność wobec nowej sytuacji życiowej, ból i cierpienie powodów. Jednocześnie strona pozwana podniosła, że w wyniku śmierci A. B. (2) nie nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej jego rodziców z uwagi na to, że zmarły A. B. (2) był osobą niepełnosprawną, sam wymagał częściowej pomocy osób drugih, utrzymywał się z renty socjalnej w kwocie 550,00 zł, mieszkał i prowadził gospodarstwo domowe razem ze swoimi rodzicami, którzy pomagali mu przy załatwianiu spraw urzędowych, dowozili na wizyty lekarskie. Z kolei odszkodowanie w przypadku śmierci osoby bliskiej może zostać przyznane wyłącznie w przypadku znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osób najbliższych w wymiarze majątkowym. Pismem z dnia 8.04.2013 r. strona pozwana odmówiła wypłaty zadośćuczynienia na rzecz D. D. (1) podnosząc, iż choć jako siostra była osobą bliską zmarłego, to z racji odległości miejsca zamieszkania od 22 lat, posiadania własnej rodziny i tylko odwiedzin u brata i rodziców nie jest osobą najbliższą w myśl art. 446 § 4 k.c., więc nie zachodzą przesłanki do przyznania jej zadośćuczynienia.

Dowód: akta szkodowe (...)

Powyższych ustaleń dokonał Sąd w oparciu o wyżej powołane dokumenty (skrócone odpisy asc, dokumentacja ZUS, korespondencja stron zawarta w aktach szkodowych itd.), albowiem ich autentyczność ani treść nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.

Uznał sąd za w pełni wartościowy element materiału dowodowego opinię biegłego psychologa L. J. jako jasną, rzetelną i pełną, której wnioski poparte zostały wyczerpującą i logiczną argumentacją. Strony do opinii tej nie zgłosiły żadnych zarzutów.

Sąd za wiarygodne uznał również zeznania świadka A. D. (1) oraz powodów w zakresie poczynionych ustaleń, gdyż w tym zakresie zeznania te są logiczne, spontaniczne, konsekwentne, stanowcze, wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają, tworząc spójny, niesprzeczny materiał dowodowy, korespondujący z dowodami z dokumentów. Nie czynił sąd ustaleń w oparciu o wyrażane oceny dotyczące pogorszenia stanu zdrowia fizycznego P. i A.B. (1) po śmierci syna, co wiążą oni z przeżyciami po jego śmierci, gdyż oceny takie wchodzą w obszar w zakresie którego niezbędna jest wiedza specjalistyczna, tak więc nie zostały one pozytywnie zweryfikowane dowodowo. Jak wynika z dokumentacji medycznej obejmującej leczenie powodów, już przed śmiercią syna bardzo często (przeciętnie raz w miesiącu, czasem częściej), bywali u lekarza, a po śmierci częstotliwość ta pozostała na identycznym poziomie. Dla zaakceptowania prezentowanych ocen niezbędne byłoby ustalenie czy w istocie doszło do pogorszenia stanu zdrowia P. i A. B. (1), a jeżeli tak to na czym to pogorszenie polega, jaki jest jego stopień i czy ma to związek z przeżyciami po śmierci syna, a nie wynika z innych przyczyn związanych np. z wiekiem czy ogólnym stanem zdrowia. Strona powodowa okoliczności powyższych nie wykazała (cofnęła wniosek o opinię biegłych lekarzy - k. 193).

O przeprowadzenie innych dowodów strony nie wniosły.

Sąd rozważył, co następuje:

Zgodnie z art. 435§1 kc prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła w skutek siły wyższej, albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Art. 436§1 kc stanowi, że odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, ubezpieczyciel zobowiązany jest do zapłaty odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony, a zgodnie z art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych stanowi, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Pomiędzy stronami nie było sporu odnośnie istnienia przesłanek do przypisania odpowiedzialności stronie pozwanej, a popełnienie deliktu przez sprawcę zostało potwierdzone wyrokiem skazującym w sprawie karnej, którego ustalenia wiąza sąd w postępowaniu cywilnym (art.11 k.p.c.).

Spór pomiędzy stronami sprowadzał się do oceny zaistnienia przesłanek objętych art. 446 § 4 kc. i 446 § 3 kc oraz wysokości żądanych kwot.

Art. 446 § 4 kc. stanowi, iż sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Uprawnionymi do zadośćuczynienia są zatem tylko członkowie najbliższej rodziny (krąg podmiotów węższy niż w przypadku „osób bliskich”). Przyjmuje się, że krąg podmiotów uprawnionych z powołanego przepisu obejmuje nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny (krewnych, powinowatych), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości związanej z silną więzią uczuciową.

Należy stwierdzić, iż w świetle poczynionych ustaleń faktycznych są podstawy do przyjęcia, że powodowie byli wobec A. B. (2) najbliższymi członkami rodziny w rozumieniu powyższego przepisu. Co do powodów A. B. (1) i P. B. (jako rodziców wspólnie mieszkających z niepełnosprawnym synem, prowadzących wspólnie gospodarstwo domowe) – strona pozwana nie kwestionowała, że należą oni do członków najbliższej rodziny w rozumieniu art. 446 § 4 kc.

Zgodnie z art. 446 § 4 kc. kwota zadośćuczynienia powinna być odpowiednia, to znaczy rekompensować doznaną krzywdę za naruszenie prawa do życia w pełnej rodzinie oraz bólu po stracie bliskiej osoby.

Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Przyjmuje się, że orzekając o zadośćuczynieniu każdą krzywdę należy oceniać indywidualnie przez pryzmat okoliczności konkretnej sprawy.

Na rozmiar krzywdy mają wpływ takie okoliczności jak np. rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby bliskiej, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pośrednio poszkodowany będzie umiał się znaleźć w nowej sytuacji życiowej oraz zdolność jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek poszkodowanego. Funkcją zadośćuczynienia jest z jednej

strony złagodzenie cierpień po stracie bliskiej osoby, a z drugiej strony ułatwienie osobie poszkodowanej odnalezienie się w rzeczywistości zmienionej przez śmierć osoby najbliższej (vide wyrok S.Apel. w Katowicach z 23.04.2013r. V ACA 30/13 LEX 1313281, wyroki S.Apel. w Łodzi z 18.04.2013r. I ACA 1431/12 LEX 1313332, z 12.03.2013r. I ACA 1248/12 LEX 1289509, z 8.03.2013r. I ACA 1239/12 LEX 1289508, wyrok S.Apel. w Białymstoku z 7.03.2013r. I ACA 878/12 LEX 1294706).

Uwzględniając częściowo żądanie powodów P. i A. B. (1) Sąd miał na względzie, iż powodowie niewątpliwie doznali krzywdy wskutek nagłego zerwania więzi z synem. Śmierć osoby bliskiej jest zawsze bolesnym przeżyciem, zwłaszcza w tak bliskiej relacji jak rodzic – dziecko. W świetle poczynionych ustaleń faktycznych są podstawy do przyjęcia, iż więź powodów P. B. i A. B. (1) z synem A. była – mimo iż miał on blisko 40 lat – relacją bardzo bliską i szczególną. Z racji niepełnosprawności świat A. B. (2) koncentrował się na najbliższej rodzinie (rodzicach, rodzeństwie), nie założył własnej rodziny, nie pracował, nie miał kolegów, przez całe życie mieszkał z rodzicami, prowadził wspólnie z nimi gospodarstwo domowe, spędzał z nimi czas, doznając z ich strony uwagi i opieki ze względu na swoją niepełnosprawność, a gdy rodzice z racji wieku i stanu zdrowia stali się słabsi fizycznie starał się im pomagać w gospodarstwie domowym, będąc dzieckiem posłusznym, uczynnym, na które zawsze mogli liczyć, które zawsze miało dla nich czas, gdyż przebywało w domu, żyło razem z nimi. Z kolei powodowie czuli się osobami potrzebnymi, gdyż mogli mieć baczenie na niepełnosprawnego syna. Nagła, tragiczna śmierć syna przerwała tę relację, jedyną taką w życiu powodów, była dla nich traumatycznym przeżyciem, powodującym bolesne odczuwanie braku syna, tak długo i w takim zakresie czasowym na co dzień obecnego w ich życiu. Powodowie po śmierci syna odczuwali rozpacz, pustkę, płakali, stali się smutni, przygnębieni, nerwowi. Relacje z pozostałymi dziećmi nie wypełniły luki powstałej po utracie syna A., gdyż pozostałe dzieci mają własne rodziny, dzieci, pracę, własne sprawy, a córka mieszka w innej miejscowości. Z drugiej jednak strony Sąd miał na uwadze, iż powodowie mają jednak dwoje innych dzieci, a także wnuki, a drugi syn z rodziną nadal mieszka z nimi, syn A. nie był ich jedynym dzieckiem, nie są po jego śmierci zupełnie osamotnieni. Miał sąd także na względzie, iż negatywne konsekwencje psychiczne jakie wystąpiły u powodów P. i A. B. (1) po śmierci syna nie mają charakteru patologicznego. Z czasem intensywność negatywnych przeżyć słabła, aktualnie negatywne emocje uległy wyciszeniu, nie wymagają pomocy psychologicznej, ich przeżycia związane ze śmiercią syna – jakkolwiek dolegliwe, związane z cierpieniem - nie zaburzyły ich funkcjonowania w rodzinie i społeczeństwie. Nadal jednak mają poczucie straty, wspominają syna, odczuwają jego brak, tęsknią za nim, często odwiedzają jego grób. Zważywszy całokształt wyżej powołanych okoliczności, oraz fakt, iż P. i A. B. (1) otrzymali już od strony pozwanej kwoty po 20.000 zł w toku postępowania likwidacyjnego, uznał Sąd, iż żądanie powodów P. i A. B. (1) zasługuje na uwzględnienie częściowo i zasądził na ich rzecz kwoty po 50.000 zł.

Co do powódki D. D. (1), w świetle poczynionych ustaleń faktycznych, istnieją również podstawy do zaliczenia jej do członków najbliższej rodziny w rozumieniu art. 446 § 4 kc., z uwagi na fakt, iż jest ona siostrą zmarłego A. B. (2) i łączyły ich silne więzi emocjonalne. Prawdą jest, że w chwili śmierci A. B. (2) od dawna mieszkała w innej miejscowości, miała męża i dzieci, co jednak nie zmienia faktu, że łączyły ich silne więzi uczuciowe, wykształcone jeszcze w dzieciństwie, kiedy D.D. (1), jako starsza siostra dużo opiekowała się A., pomagała mu w nauce, spędzali razem dużo czasu. Po wyprowadzeniu się D.D. (1) zamieszkała w nieodległej w sumie miejscowości, regularnie utrzymując kontakty z rodzicami i rodzeństwem, gdyż odwiedzała ich w rodzinnym domu, a także A. B. (2) bywał u niej, łączyły ich dobre, bliskie relacje, których specyfiką było to, że - jak to wyżej już wskazywano - A. B. (2) był osobą niepełnosprawną, nie pracował, nie założył rodziny, nie miał kolegów, ograniczał relacje praktycznie do członków najbliższej rodziny – rodziców i rodzeństwa, lubił siostrę i jej rodzinę, w tym także jej dzieci, z którymi chętnie się bawił i które także go lubiły, czasem pomagał siostrze w lżejszych pracach w gospodarstwie rolnym, relacja ta była dla nich obojga relacją ważną, związaną z więzami uczuciowymi.

Śmierć brata wiązała się dla powódki D.D. (1) z silnymi negatywnymi przeżyciami psychicznymi, bólem i rozpaczą, płaczem, zaburzeniami snu, tęsknotą za bratem, odczuwaniem braku jego ciągłej uprzedniej obecności w domu rodzinnym, jego gościnności, zaangażowania w relacje rodzinne, gdyż innych praktycznie nie miał.

Z drugiej strony miał sąd na względzie, iż przebieg żałoby miał u powódki D.D. (1) charakter niepowikłany, nie wymaga ona terapii psychologicznej, funkcjonuje prawidłowo. Miał sąd także na uwadze, że D. D. (1) posiada własną rodzinę,

od ponad 20-tu lat nie mieszkała wraz z rodzicami i braćmi w domu rodzinnym prowadząc osobne życie, a co za tym idzie więzy jakie istniały pomiędzy powódką D.D. (1) a zmarłym bratem nie były tak silne i zażyłe, jak pomiędzy powodami P. i A. B. (1) a A. B. (2), gdyż nie wiązały się ze wspólnym codziennym życiem, ciągłą obecnością, wzajemną bieżącą dyspozycyjnością, pomocą, spędzaniem wspólnie czasu na co dzień.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd uwzględnił żądanie D. D. (1) częściowo i zasądził na jej rzecz kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Żądanie zasądzenia odsetek znajduje oparcie w art. 481 § 1 k.c. W myśl tego przepisu, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie zaś z art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Sąd opowiada się za poglądem, dominującym w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym odstąpiono od podejścia, iż odsetki z uwagi na ich charakter waloryzacyjny, należą się dopiero od dnia zasądzenia zadośćuczynienia i przyjęto, iż mogą one zostać zasądzone także za okres poprzedzający datę wyrokowania. Sąd Najwyższy stwierdził, iż zadośćuczynienie w rozmiarze, w jakim należy się ono poszkodowanemu w dniu, w którym dłużnik powinien je zapłacić, zgodnie z art. 455 k.c., powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia od tego dnia, a nie dopiero od daty zasądzenia odszkodowania (tak SN w wyrokach z dnia: 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158, z dnia 8 sierpnia 2001 r., I CKN 18/99, OSNC 2002, nr 5, poz. 64, z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40).

W toku postępowania likwidacyjnego powodowie P. i A. B. (1) zgłosili żądanie zapłaty na ich rzecz przez pozwanego kwot po 180.000 zł tytułem zadośćuczynienia natomiast powódka D. D. (1) zgłosiła żądanie zapłaty przez pozwanego na jej rzecz kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pismo zawierające powyższe żądania wpłynęło do strony pozwanej dnia 11.02.2013r. Strona pozwana uwzględniła częściowo żądania powodów, przyznając decyzją z dnia 8 kwietnia 2013 r. powodom P. i A. B. (1) kwoty po 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia, zaś w pozostałej części, a wobec D.D. (1) (pismem z dnia 8.04.2013r.) w całości - zgłoszone żądania uznała za nieuzasadnione.

Art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Ustęp 2 powyższego art. stanowi, iż w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie o którym mowa w ustępie 1 okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

W wyroku z dnia 16 grudnia 2011r. V CSK 38/11 Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż ratio legis powołanego art.14 opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby pomocy rzeczoznawców - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu, naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Sąd Najwyższy wskazał równocześnie, że odsetki zgodnie z art. 481 kc stanowią opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela w skutek pozbawienia go możliwości

czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine kc, uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie, powinny się należeć od tego właśnie terminu (LEX nr 1129170).

Jak wynika z akt szkodowych po zgłoszeniu w dniu 11.02.2013r. żądań przez powodów strona pozwana podjęła m.in. czynności związane z ustaleniem sprawstwa i etapu postępowania karnego, które było wówczas w fazie początkowej – przed wydaniem opinii przez biegłego (wypadek miał miejsce w grudniu 2012r.; wyrok w sprawie karnej zapadł w styczniu 2014r.). Skoro jednak w dniu 8 kwietnia 2013r. podjęła decyzje w zakresie żądań powodów, dysponowała zatem dostateczną wiedzą dla ich merytorycznego załatwienia, uznać więc należy, iż są podstawy do przyjęcia, że od tego dnia odsetki od zasądzonych kwot zadośćuczynienia należy uznać za uzasadnione.

W pozostałej części w zakresie żądania zadośćuczynienia sąd powództwo oddalił nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia.

Art. 446 § 3 k.c. stanowi, iż sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Zdaniem Sądu nie zaistniały przesłanki, które pozwalałyby na stwierdzenie, iż sytuacja życiowa powodów P. i A. B. (1) uległa znacznemu pogorszeniu na skutek śmierci A. B. (2). Powodowie, podobnie jak przed śmiercią syna, posiadają własne źródła utrzymania, nadal mieszkają w dotychczasowym miejscu zamieszkania z drugim synem i jego rodziną, nadal są odwiedzani przez córkę i jej rodzinę, ich sytuacja materialna nie uległa praktycznie zmianie. Podnoszona kwestia pomocy syna A. w gospodarstwie rolnym (pomijając już kwestie jej zakresu z racji niepełnosprawności fizycznej i umysłowej A.) o tyle nie ma znaczenia, iż gospodarstwo to już kilka lat przed śmiercią A. było własnością jego brata A. (sprawcy wypadku) i to on je prowadził, a nie powodowie. Podnoszona z kolei kwestia, iż rentę którą otrzymywał A. B. (2) przekazywał on rodzicom, o tyle nie zmienia oceny co do braku znacznego pogorszenia sytuacji życiowej rodziców, iż jak wynika z poczynionych ustaleń, przekazywanie to wynikało ze wspólnego prowadzenia gospodarstwa domowego (wyżywienie, opłaty itd.), czyli pieniądze te przeznaczone były na dobra, z których A. również korzystał. Trzeba podkreślić, że A. B. (2) otrzymywał rentę socjalną w wysokości 540,62 zł (czyli niższą niż powodowie), która z racji swej wysokości w relacji do kosztów utrzymania, nie była świadczeniem pozwalającym na znaczące finansowe wsparcie rodziców. Nawet przy przyjęciu, że A. B. (2) był w stanie zaoszczędzić jakiegokolwiek kwoty z przyznanej mu renty, zasadnym jest uznanie, iż kwoty te nie były wysokie, więc ich brak nie prowadzi do znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powodów w rozumieniu art. 446 § 3 k.c.

Co do pomocy rodzicom przez syna A. w czynnościach gospodarstwa domowego, należy wskazać, iż utrwalony jest pogląd, że pomoc w gospodarstwie domowym nie może być uznana za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (vide wyrok SN z 26.09.1972r. I CRN 340/72 LEX 7139). Można dodać, iż sami powodowie w pozwie wskazują, że opiekowali się synem, czuli się przez to potrzebni, jego egzystencja zależała od nich.

Trzeba także podkreślić, iż 446 § 3 k.c w aktualnym stanie prawnym może być podstawą kompensaty jedynie szkody majątkowej. Przyjmuje się, że wprowadzenie do polskiego systemu prawnego regulacji z art. 446 § 4 k.c. wyłącza potrzebę dotychczas przyjmowanej, szerokiej interpretacji art. 446 § 3 k.c., polegającej na uwzględnianiu w ramach odszkodowania zasądzonego z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej elementów szkody niemajątkowej, świadczenie to powinno bowiem służyć wyłącznie kompensacie szkody majątkowej. (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 stycznia 2014 rok, sygn. akt I ACa 824/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 lipca 2013 roku, sygn. akt ACa 292/13). W takiej sytuacji żądanie powodów P. i A.D. (1) oparte na art. 446 § 3 k.c podlegało oddaleniu.

Sąd na mocy art. 355 § 1 kpc umorzył postępowanie w zakresie żądań powodów zawartych w punkcie 3 pozwu, dotyczących zwrotu kosztów zastępstwa powodów w postępowaniu likwidacyjnym, albowiem żądanie to zostało przez stronę powodową cofnięte w toku procesu za zgodą strony pozwanej.

Koszty procesu – wobec częściowego uwzględnienia żądań – sąd stosunkowo rozdzielił pomiędzy stronami, opierając rozstrzygnięcie w tym zakresie na art.100 kpc, którego zdanie pierwsze stanowi, iż w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone, a także na art. 113 uksc, gdyż powodowie zwolnieni byli od kosztów sądowych.

Wartość przedmiotu sporu w zakresie żądań powodów P. B. i A. B. (1) objętych pozwem to kwoty po 237.200 zł (50.000zł+180.000zł+7.200zł), a należna opłata to kwota 11.860 zł. Wartość uwzględnionego żądania pozwu to kwoty po 50.000 zł.

Powodowie zatem wygrali sprawę w ok. 21%, a w ok. 79% przegrali, a strona pozwana odwrotnie.

Sąd obciążył na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie stronę pozwaną opłatami od uwzględnionego żądania pozwu powodów P. B. i A. B. (1) (po 2.500 zł), a pozostałą częścią należnej opłaty (po 9.360 zł) obciążył każdego z ww. powodów.

W przypadku powódki D. D. (1) wartość przedmiotu sporu w zakresie jej żądań to kwota 83.600 zł (80.000 zł + 3.600 zł), a należna opłata to 4.180 zł.

Powódka D. D. (1) wygrała sprawę w 30%, a przegrała w 70%, zaś strona pozwana odwrotnie. Sąd obciążył stronę pozwaną tytułem opłaty od uwzględnionego żądania powódki D. D. (1) (1.250 zł), a pozostałą częścią należnej opłaty obciążył powódkę (2.930 zł).

Wydatki w sprawie obejmują koszty trzech opinii sądowo-psychologicznych po 351,67 zł. Biorąc pod uwagę wynik procesu powodów P. D. i A. D. (3) obciążono z tytułu wydatków kwotami po 277,81 zł, a powódkę D. D. (1) kwotą 246,17 zł, a stronę pozwaną odpowiednio kwotami 2x po 73,86 zł i 105,50 zł.

Wobec częściowego uwzględnienia żądań w oparciu o powołany art.100 kpc sąd wzajemnie zniósł między stronami koszty zastępstwa procesowego, mając także na względzie fakt, że powodowie określili wysokość dochodzonych kwot kierując się subiektywnym poczuciem krzywdy, zaś określenie wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia zależało po części od uznania sądu.

Z uwagi na powyższe, na mocy powołanych przepisów orzekł sąd jak w sentencji wyroku.